



## Ludność gminy

### Ilu nas było

## 31 grudnia 1999r.

#### ● Ubywa mieszkańców Osiedla ● Najwięcej przybyło w Pawłowicach i Pielgrzymowicach ● Pniówek stracił ●

Stan ludności gminy Pawłowice w dniu 31 grudnia 1999 przedstawiają dane Referatu Spraw Obywatelskich Urzędu Gminy.

Dla porównania przypominam także stany z ostatnich dni roku 1996, roku 1997 i roku 1998.

Pobyt stały	1996	1997	1998	1999
Golasowice	1065	1084	1115	1114
Jarząbkowice	572	582	580	581
Krzyżowice	1031	1046	1049	1047
Pawłowice Wieś	3100	3083	3202	3241
Pawłowice Osiedle	7175	7175	7187	7107
Pielgrzymowice	2143	2125	2142	2204
Pniówek	781	789	648	636
Warszowice	1541	1664	1681	1677
<b>RAZEM</b>	<b>17408</b>	<b>17548</b>	<b>17604</b>	<b>17607</b>
<b>Pobyt czasowy</b>	<b>364</b>	<b>398</b>	<b>441</b>	<b>430</b>
	17772	17946	18045	18037

#### A wnioski?

1) liczba mieszkańców zameldowanych na stałe na przestrzeni tych lat zwiększyła się z 17408 (grudzień 1996) do 17607 (grudzień 1999);

2) liczba mieszkańców zameldowanych na pobyt czasowy również wzrosła z 364 (grudzień 1996) do 430 (grudzień 1999);

3) natomiast w minionym roku w porównaniu z rokiem 1998 o trzy osoby zwiększył się stan mieszkańców stałych, o 11 osób zmniejszył się stan mieszkańców czasowych;

4) tak więc rejestracyjnie straciliśmy 8 osób, chociaż bardzo skromny przyrost został utrzymany.

Szukając przyczyn owego zahamowania zatrzymajmy się przede wszystkim przy Pawłowicach-Osiedlu, które straciły 80 mieszkańców stałych. W poprzednim roku faktycznie też straciły, ale utrzymały dokładnie stan z roku 1997 bo w ich granice przeniesiono kilka bloków z Pniówka (zresztą na wniosek zainteresowanych).

Jak widać jest to proces ciągły. A przecież Osiedle składa się z największego procentu stosunkowo młodych rodzin, w których przybywa dzieci. A więc gdzie powody?

- pierwszym jest zmniejszenie liczby zatrudnionych w KWK "Pniówek". I jeśli wskutek przekształceń kopalni odeszło z niej 1715 osób (nie wyłącznie mieszkańców Osiedla), to jednak na nim odbiło się najbardziej.

- drugim, choć nie o takim zasięgu, jest przenoszenie się do innych miejscowości, gdzie bloki zamieniono na domki jednorodzinne.

Tym niemniej ubytek nastąpił także w innych sołectwach:

- w Golasowicach o 1 osobę,
- w Krzyżowicach o 2 osoby,

- w Pniówku o 12 osób,
  - w Warszowicach o 4 osoby.
- Komu przybyło?
- Jarząbkowicom 1 osoba,
  - Pielgrzymowicom 62 osoby,
  - Pawłowicom wsi 39 osób.

Wydaje się, że zjawisko to ulegnie utrwaleniu. Z wszystkich sołectw właśnie Pielgrzymowice i Pawłowice są najatrakcyjniejsze pod względem osiedleńczym (położenie, grunty, krajobraz) i gospodarczym (najwięcej firm, stosunkowa łatwość powodzenia nowych i tak dalej).

Czyli, że gmina Pawłowice nie ma swego udziału w spadku ludności Polski w roku 1999, o czym było ostatnio głośno w krajowych informacjach.

Jednak przyrost naturalny maleje również u nas. O tym przy innej okazji.

## Z SESJI RADY GMINY BUDŻET 2000

#### ● WIEMY NA CZYM STOIMY ● UDZIAŁ DOCHODÓW WŁASNYCH ● SKUPIENIE INWESTYCJI ● ● DOBRA POŻYCZKA NIE JEST ZŁA ●

Sesja Rady Gminy, która zamykała rok 1999 i zaczynała rok 2000, miała fundamentalne znaczenie: rozpatrywano BUDŻET GMINY na ROK 2000. (A obradowano 30.12. pod przewodnictwem p. Franciszka Dziendziela - przewodniczącego Rady).

Założenia przedstawiła skarbnik gminy p. Agnieszka Kempny. Przewodniczący Komisji Gospodarki i Mienia Komunalnego p. Bronisław Kiełkowski, wiceprzewodniczący Rady stwierdził, że projekt dochodów i rozchodów był szczegółowo rozważany przez tę komisję i Komisję Działalności Społecznej oraz zyskał ich poparcie.

#### PO STRONIE DOCHODÓW

A zatem na czym będzie się opierać działanie władz gminy i do czego będzie zmierzać?

**DOCHODY wyniosą 27 milionów 956 tysięcy 917 złotych a ROZCHODY 28 milionów 299 tysięcy 917 złotych.** Różnica na niekorzyść dochodów wcale nie oznacza, że pogwałcono starą mądrość "pamiętaj rozchodzie żyć z dochodem w zgodzie", ale o tym nieco dalej.

**Co głównie złożyły się na dochody?** Podatek od nieruchomości = 5 milionów 134 tysięcy zł; opłata eksploatacyjna od kopalni wydobywających pod naszym terenem = 4 miliony zł; dochody z mienia komunalnego = 830 tys. zł; opłaty lokalne i odsetki bankowe = 700 tys. zł; podatek rolny = 435 tys. zł; opłaty skarbowe = 350 tys. zł. Mniejsze wpływy przyniosą inne dziedziny lub działy: podatek od środków transportowych = 150 tys. zł; karty podatkowe = 150 tys. zł; opłaty za przedszkola = 150 tys. zł; udział w podatku dochodowym od osób prawnych = 80 tys. zł; podatek od spadków i darowizn = 10 tys. zł; podatek leśny = 6 tys. zł; podatek od psów = 1 tys. zł.

Bardzo znaczny udział ma subwencja ogólna = 9 milionów 17 tys. zł, z tym, że jest ona przeznaczona głównie na oświatę = 8 milionów 191 tys. zł, do której gmina i tak dokłada, bo chce mieć dobre szkolnictwo. Natomiast dotacja celowa jest przeznaczona na: a) opiekę społeczną = 698 tys. zł; b) gospodarkę komunalną tzn. oświetlenie ulic = 140 tys. zł;

ciąg dalszy na następnej stronie

ciąg dalszy z poprzedniej strony

# BUDŻET 2000

c) administrację państwową i samorządową = 77 tys. zł.

## PO STRONIE ROZCHODÓW

**Na co pójdą główne wydatki?** Przede wszystkim na oświatę = 13 milionów 250 tys. zł (w tym na szkoły podstawowe - 9 milionów 309 tys. zł; na gimnazja - 1 milion 297 tys. zł; na liceum - 635 tys. zł; na przedszkola - 1 milion 200 tys. zł; na świetlice dla uczniów i wychowanków 484 tys. zł); na gospodarkę komunalną 3 miliony 180 tys. zł; na administrację państwową i samorządową 2 miliony 823 tys. zł; na opiekę społeczną - 1 milion 284 tys. zł; na kulturę - 1 milion zł. Do ochrony zdrowia dołożymy 350 tys. zł; na sport i kulturę fizyczną damy 100 tys. zł. Warto też wiedzieć, że do komunikacji autobusowej na terenie gminy dopłacimy ogółem 560 tys. zł w tym MZK 470 tys. zł; ale jak się chce mieć dobrą - to trzeba ponosić koszty.

A jak jest z ową zgodnością między przychodem i rozchodem? Otóż różnicę wyrównamy pożyczką z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska na dalsze prowadzenie kanalizacji Pawłowic w wysokości 443 tys. złotych (z tym, że 100 tys. zwrócimy już w bieżącym roku).

## DALSZE BUDOWANIE

**A co w gminie będziemy tworzyć TRWAŁEGO oraz za ile?** Wydatki majątkowe wyniosą 6 milionów 913 tys. złotych czyli 24,4% budżetu lecz należy doliczyć 2 miliony 320 tys. na drogi gminne, co da łącznie 9 milionów 233 tys. zł, czyli 32,6 procenta budżetu.

W tym roku te wydatki będą jeszcze bardziej skupione na kilku głównych celach. Jest to warunkiem szybkiego postępu wszystkich budów oraz dobrego gospodarowania gminnymi pieniędzmi. A więc wydamy:

- na budowę kanalizacji Pawłowic 943 tys. zł.
  - na projekt kanalizacji Krzyżowic i Warszowic 100 tys. zł.
  - na pozyskanie wody ze studni głębinowych 50 tys. zł.
- (Uwaga, to ważne: władze gminy chcą utrzymać porównywalnie niskie ceny wody)
- na Szkołę Podstawową nr 1 w Pawłowicach (wraz z basenem krytym) 2 mln 500 tys. zł.
  - na zakup budynku szkolnego dla Golasowic 600 tys. zł.
  - na modernizację obiektu Szkoły Podstawowej nr 2 i II Publicznego Gimnazjum w Pawłowicach-Osiedlu 200 tys. zł.
  - na Dom Kultury dla Pawłowic-Osiedla 820 tys. zł.
  - na Dom Kultury ze strażnicą dla Jarząbkowic 1 mln. 500 tys.
  - na zakupy inwestycyjne 200 tys.
  - na drogi gminne (jak powiedziano) 2 mln. 320 tys.
- Oby wszystko się powiodło, ale czemu nie miałyby się powieść? Korzystamy z doświadczeń minionych lat, a są dobre.

## POPARCIE...

Projekt budżetu otrzymał pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach.

Przedstawiony budżet Rada Gminy przyjęła 24 głosami czyli jednoślnie.

### W innych punktach:

- Rada wyraziła zgodę na przesunięcia w budżecie na rok 1999, dofinansowujące między innymi koszty oświetlenia ulic, utrzymania gimnazjów i zasiłki w ramach pomocy społecznej (dla ciekawości podam, że w roku 1999 dochody budżetu wyniosły 27 milionów 857 tys. 203 złote, a wydatki 30 milionów 52 tys. zł. Nadwyżkę sfinansowano z oszczędności poprzedniego roku oraz z procentu od pieniędzy gminy w banku. Temat omówiła skarbnik gminy p. A. Kempny.

## PROJEKT DLA PAWŁOWIC W TRZECH CZĘŚCIACH

- zmieniono uchwałę z roku 1998 o projekcie planu zagospodarowania przestrzennego części Pawłowic. W tej materii wprowadzenia objaśniającego dokonał wicewójt p. Marian Bęben. Stwierdził on, iż pierwszy projekt, który wyłożono w październiku do powszechnego wglądu, otrzymał 10 protestów i 15 zarzutów. Najwięcej zastrzeżeń wywołały tereny zarezerwowane pod przeprowadzenie obwodnicy, mającej rozładować ruch w centrum Pawłowic, wielokrotnie przekraczający przepustowość ulic Zjednoczenia i Świerczewskiego. Na zadane ostatnio przez

władze gminy pytanie Wojewódzki Zarząd Dróg domaga się by tereny pod obwodnicę były nadal zapewnione. Z drugiej strony władze gminy są ustawowo zobowiązane do sporządzenia planu przestrzennego w wyznaczonych terminach. Jest także kandydat, który chce przystąpić do poważnej inwestycji w Pawłowicach. W związku z tym Zarząd Gminy zaproponował by zlecić przygotowanie nowej wersji planu w trzech oddziałach, które przedstawiono radnym na mapie. Rada jednogłośnie podjęła trzy uchwały w tej sprawie.

## NAD CZYM PRACOWANO

- dalej Rada zatwierdziła plan pracy Komisji Rewizyjnej.

W odpowiednich punktach wiceprzewodniczący Rady p. Jan Galuska powiadomił o pismach, które wpłynęły w okresie międzysesyjnym. Natomiast wójt p. Damian Galusek złożył informację o pracach Zarządu, stwierdzając między innymi, że: a) główne inwestycje przebiegają zgodnie z planem a nawet w niektórych przypadkach go wyprzedzają, b) zaciągnięta w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska pożyczka na dalsze prowadzenie kanalizacji Pawłowic jest wykorzystywana celowo, jest też opłacalna, gdyż przepisy przewidują możliwość umorzenia nawet do 35% pobranej sumy, c) potrzeby finansowe gminy były w końcu roku 1999 zaspakajane bez problemów.

Przewodniczący problemowych komisji Rady Gminy - Gospodarki p. B. Kiełkowski i Działalności Społecznej - p. Barbara Dybał złożyli sprawozdania z ich działań, które skupiały się głównie na projekcie budżetu. Prace Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych omówił jej przewodniczący p. Józef Orszulik akcentując wyniki konkursu dla młodzieży.

Mówiąc o pracach Prezydium Rady Gminy jej przewodniczący p. F. Dziendziel powiadomił także o zakończeniu kolejnej kontroli finansów gminy przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Katowicach. Właśnie w przededniu sesji czytano i podpisywano jej protokół. Pokontrolne wystąpienie władze gminy otrzymają w ciągu trzydziestu dni.

## Z WOLNYCH GŁOSÓW

W wolnych głosach radny p. Wiktor Preihs: a) poprosił o ogłoszenie stawek podatku od posiadania psów, b) wypowiedział się n.t. ilustracji prasowych; radny p. Aleksander Szymura mówił o humorze gazetowym.

Radny p. Eligiusz Nowak wniósł o podwyższenie ceny numeru "Racji" do 1 złotego aby dorównała kosztom wydawania oraz mówił o Radzie Programowej "GR", radny p. Józef Orszulik o odbiciu konkursu antyalkoholowego w prasie i dziękował członkom Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za dotychczasową współpracę.

Członek Zarządu Gminy p. Józef Wantuła zasygnalizował niezrozumienie przez niektórych mieszkańców uchwały Rady Gminy (z poprzedniej sesji) o zamiarze zlikwidowania przedszkola w Golasowicach stwierdzając, że argumenty finansowe nie docierają do przekonania i wniósł o dokładne rozważenie sprawy. Temat podjął również p. Franciszek Stachowicz - sołtys Krzyżowic zadając pytanie czy postępowanie Zarządu i Rady przestrzega przepisów. Odpowiedział przewodniczący Rady p. F. Dziendziel, iż takie działania wyznacza właśnie procedura. Wójt p. D. Galusek dodał, że do odpowiednich organów oraz rad sołectkich skierowano powiadomienia o wydanie opinii odnośnie zamierzeń, a resztę wyjaśni się na bliskich zebraniach wiejskich. Członkini Zarządu p. Izabela Kamińska podkreśliła, że proponowane rozwiązanie ma nie tylko na celu wyniki finansowe lecz przede wszystkim dobro dzieci. Gmina już odpowiada za poziom sześciolatków, za ich wprowadzanie do nauki, a uczyć się pięć- i czterolatkami, co jest niekorzystne. Do uczenia powołana jest szkoła a nie przedszkole i taki kierunek wynika z założeń reformy oświaty. Sołtys Golasowic p. Bogumiła Tekla stwierdziła, że w toku rozmowy tamtejszych radnych z dyrektorem przedszkola nie wynikała jasno intencja likwidacji.

## PODZIĘKOWANIE

W dalszym ciągu sołtys Pawłowic p. Tadeusz Bańczyk podziękował Radzie Gminy i Zarządowi Gminy za owocną współpracę w kończącym się roku 1999, co uczynił w imieniu wszystkich sołtysów. Członek Zarządu Powiatu Pszczyna p. Grzegorz Wilosza w szerszej wypowiedzi przekazał opinię władz powiatowych o gminie Pawłowice. Jest ona uważana za przodującą pod wieloma względami, także gdy idzie o nowatorskie rozwiązania z zakresu rozwijania lokalnej samorządności. Rada Powiatu

ciąg dalszy na str. 7

# Kto JESZCZE chce mieć aparat? Zapowiedź II etapu telefonizacji

B. Kowalski

Chyba niewielu pamięta boje o telefonizację gminy, które toczyły się w latach 1993 i 1994. A przecież było o co, bo nawet na tle najbliższych sąsiadów okazywaliśmy się pod tym względem ogromnie zacofani z **jednym telefonem na 170 mieszkańców**. I to jakim telefonem? Takim na korbkę z czasów najjaśniejszego pana Franciszka Józefa.

Potem ruszyło błyskawicznie, ponieważ nowe władze gminy posłuchały wołań mieszkańców, zwłaszcza tych najbardziej przedsiębiorczych, którym bez sprawnych połączeń trudno było prowadzić firmy. Ale czy tylko firmy? Przecież już wtedy mieliśmy liczne oraz częste kontakty z Zachodem, mogliśmy więc podziwiać jak telefony pod każdym względem ułatwiają i upraszczają życie.

## JESZCZE NIEDAWNO...

Domówiono się z Telefonizacją Polską, dołożono nieco z gminnego budżetu i na przełomie lat 1995-1996 ruszyło jak lawina, choć nie brakowało powątpiewających. Wiele osób ciągle nie wierzyło, że to można zrobić szybko.

Tymczasem 16 marca 1996 "Racje" już pisały o "rachunku za telefonizację", bo dokonano ostatecznego rozliczenia między Urzędem Gminy i Zakładem Telefonizacji w Rybniku.

A dostaliśmy:

- najnowocześniejszą linię światłowodową długości 30,9 kilometra,
- sieci miejscowe długości 4.554,3 kilometra,
- kanalizacje kablowe długości 10,5 kilometra,
- linie słupowe długości 36 kilometrów,
- 2.536 numerów (połączeń) telefonicznych,
- 5 central zwanych "koncentratorami wyniesionymi" (w Pawłowicach, Warszawicach, Pielgrzymowicach, Golasowicach i Krzyżowicach),
- tzw. HOST w Jastrzębiu, bez którego nie wyszlibyśmy na województwo, kraj i świat.

Swoją rolę odegrał także Społeczny Komitet Telefonizacji Gminy, który wytrwale pilotował temat do czasu przejęcia sprawy przez Zarząd Gminy.

## OSZCZĘDZA CZAS - SKRACA ODLEGŁOŚĆ

I znaleźliśmy się w **czołówce stelefonizowanych gmin w kraju z 1 aparatem na 6,8 mieszkańców** zamiast z jednym - jak już przypomnieliśmy - na 170 mieszkańców.

Przed wszystkim zasadniczej zmianie uległa jakość połączeń oraz możliwość szybkiego dodzwonienia się dowsząd.

Nie zapomnę co mi powiedziała pewna mieszkanka Pawłowic: **Gdy w moim domu zadzwieczęł telefon - nagle poczułam, że jestem w Europie, a nawet na świecie. Przecież każdej chwili mogę rozmawiać z ludźmi oddalonymi o tysiące kilometrów.**

Zostawmy świat - trzymajmy się własnej skorupy.

Ledwie zakończono telefonizację - pojawiło się zapotrzebowanie na dodatkowe aparaty.

Bo jedni nie wierzyli w takie tempo, inni trudno się decydowali.

I już wtedy zapowiedziano, że za kilka lat nadejdzie II etap.

Jednak w tym okresie **przybyło gminie wiele publicznych rozmównic**. Nie mam dokładnej ich liczby, ale te żółte budki widzi się w każdej miejscowości - i to po kilka.

One również poszerzyły dostęp do połączeń, chociaż mniej wygodny, ale zawsze.

Dały i dają jeszcze coś więcej. Te stojące przy głównych drogach w Warszawicach, Pawłowicach, Golasowicach służą też podróznym przejeżdżającym przez gminę i wjeżdżającym oraz wyjeżdżającym z kraju. W tym przypadku Zarząd Gminy wytrwale zabiegał, żeby ich przybywało. Można się z nich połączyć o każdej porze doby i przez to stwarzają większe poczucie bezpieczeństwa. Bo, na przykład, o wiele łatwiej wezwać pomoc drogową, zaalarmować policję lub straż pożarną.

Oczywiście, gwałtownie przyrasta także liczba telefonów komórkowych, którymi posługują się głównie szefowie i ludzie interesu.

## Z WIOSNĄ...

Miło mi stwierdzić, że **wskutek wytrwałych starań wójta p. Damia-**

**na Galuska, z najbliższą wiosną Telekomunikacja zamierza przystąpić do II ETAPU TELEFONIZACJI GMINY.**

Szacuje się, że **700 dodatkowych aparatów** w domach lub firmach w pełni zaspokoi zapotrzebowanie, przynajmniej na wiele lat.

Gdyby to wykonano - przesuniemy się jako gmina o kolejne punkty w tabeli posiadających najgęstsza sieć, bo z **jednego aparatu na 6,8 mieszkańca do 1 aparatu na 5,5 mieszkańca**.

Praktycznie oznacza to możliwość uzyskania telefonu przez każde gospodarstwo domowe. A jak ktoś chce, może nawet zainstalować sobie aparat dla wnuczki w piwnicy, na parterze dla gospodarza, a na piętrze dla babci.

Zagęszczanie połączeń jest złotym interesem dla tego, kto je buduje. Ludzie rozmawiają a licznik bije. Tyle, że **korzyści są obustronne**. A aparat telefoniczny jest wyraźniejszym dowodem postępu niż kolorowy telewizor lub własny samochód. **Głos "po drucie" dociera znacznie szybciej, taniej i bezpieczniej.**

**Zwracam uwagę mieszkańców gminy na otwierające się możliwości. Zapotrzebowania należy zgłaszać w Telefonizacji Polskiej w Jastrzębiu Zdroju.**

## Jedna młoda para

Związek małżeński zawarli Państwo Młodzi:

Przemysław Sinacki z Jastrzębia Zdroju  
i Małgorzata Pasternak z Pawłowic.

## Tym razem tylko chłopcy

Zgłoszono następujące urodzenia:

Andrzej Machoczek, s. Andrzeja i Eweliny, ur. 15.12.  
z Warszowic;

Piotr Delijewski, s. Czesława i Ireny, ur. 10.12. z Pawłowic;  
Mateusz Plinta, s. Marka i Aureli, ur. 17.12. z Krzyżowic.

## POŻEGNALIŚMY

Odeszli do wieczności:

Tadeusz Piotrowski z Pawłowic, 53 lata,

Zofia Gołka z Pawłowic, 76 lat,

Jadwiga Zawada z Golasowic, 82 lata.

RiP

## Woda nadaje się do picia

# Można czerpać ze źródelka

Przez jakiś czas pawłowickie źródelko było zamknięte, co wywoływało zapytania licznych mieszkańców i przejezdnych.

Zostało to spowodowane okresowym zanieczyszczeniem wody, którego przyczyn nie udało się ustalić. Tym niemniej Urząd Gminy musiał podjąć taką decyzję, aby nie narazić zdrowia czerpiących.

Przez ten czas źródło biło i trwał proces samooczyszczania. Jednocześnie władze gminy przesłały próbki do analizy w Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Tychach.

Wynik badań (nr próby 1678/99) okazał się pomyślny. Poświadczą to otrzymany stamtąd dokument (4 stycznia): **Źródło naturalne przy trasie E-16 (rekontrola)**, tu następuje wylczenie wszystkich cech i minerałów oraz stwierdzenie **"woda w badanym zakresie nadaje się do picia i na potrzeby gospodarcze"**.

Przy okazji warto przypomnieć, że wypełniając obowiązujące przepisy - gmina co pewien okres poddaje wodę ze źródelka takiemu właśnie badaniu.

A że źródelko jest swego rodzaju cechą szczególną Pawłowic (które również poprzez jego widok są zapamiętywane i rozpoznawane przez przejezdnych), to nasza dodatkowa korzyść.

# ODPOWIADAM Gdy przychodzi domokrążca...

W ostatnich tygodniach z różnych miejscowości gminy napływają informacje o wciskających się do poszczególnych domów „pełnomocnikach”, „przedstawicielach”, „kontrolerach” - i jak tam jeszcze się sami nazywają. Niektórzy powołują się na bliżej nieokreślone „ministerstwa”, a nawet na bardzo określonego wojewodę. Były też przypadki, że przedstawiali się jako reprezentanci... Polskiej Akademii Nauk. Gdy dochodziło do konfrontacji - okazywali się wędrownymi sprzedawcami różnych wyrobów. Ci z... Polskiej Akademii Nauk oferowali... filtry do wody. Inni powoływali się na rzekome uprawnienia do „badania jakości wody”.

Cóż, Polska Akademia Nauk jest niedofinansowana jak całe wyższe szkolnictwo. Jednak jak by nie patrzeć na jej sytuację - jeszcze tak nisko nie upadła, żeby zajmować się obnośnym handlem. Poza tym sprawdzania jakości wody, gazu, prądu musiałyby się odbywać z wiedzą władz gminy i byłyby przez nie zapowiadane.

Natomiast gdy ktoś przychodzi z ulicy, to wszelkie zasłanianie się urzędami lub ważnymi instytucjami powinno budzić podejrzenie właściciela domu lub mieszkania.

## KTO I Z CZYM SIĘ PCHA

Odnośnie wszelkich takich zdarzeń, które były, są i na pewno będą, można powiedzieć co następuje:

1 - żyjemy w gospodarce rynkowej i z tej przyczyny sprzedanie towaru (a czasem wtrzygnięcie go!) jest celem wytwórcy oraz sprzedawcy. Dlatego mnożą się przedstawiciele firm, agenci, handlarze (przed wojną nazywano ich komiwojażerami). Osoby te żyją z u t a r g u, z procentu od s p r z e d a ż y. Też praca - i nie hańbi. Lepiej, że ktoś utrzymuje się z handlu obwoźnego lub obnośnego niż z rabunków i napadów. Tych ludzi trzeba zrozumieć... po ludzku. To ich droga do kawałka chleba powszedniego, zresztą nie zawsze najłatwiejsza.

Dlatego nikt im nie zabroni chodzenia po domach i przedstawiania oferty. Byłoby to przeciwne obowiązującemu ustrojowi. Skoro wybraliśmy kapitalizm - nie dziwmy się, że jest kapitalistyczny. Przy okazji dodam, że w miejscowościach naszej gminy spotykałem nie tylko agentów z innych miast lecz także z tutejszego terenu. Nawet z rodzin ogólnie znanych. Niektórzy proponowali mi też jakiś zakup. To było ich celem więc się nie obrażałem. Mogłem odmówić i grzecznie odmawiałem.

## TO JEST KARALNE!

2 - natomiast samowolne powoływanie się na jakiegokolwiek władze lub instytucje po to, żeby łatwiej sprzedać, jest **KARALNYM NADUŻYCIEM**.

Oto co mówi w tej sprawie Kodeks Karny:

„Kto wyludza poświadczenie nieprawdy przez podstępne wprowadzenie w błąd funkcjonariusza publicznego lub innej osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu, podlega karze pozbawienia wolności do lat trzech” (art. 273 KK). I dalej: „Kto posługuje się dokumentem stwierdzającym tożsamość innej osoby albo jej prawa majątkowe lub taki dokument kradnie lub go przywłaszcza, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2” (art. 273 kk).

Takim nadużyciem jest także bezpodstawne powoływanie się. Tylko nie trzeba być prostaczkiem i wierzyć każdemu twierdzeniu - zwłaszcza obcej osoby. I słusznie postąpił jeden z mieszkańców Pielgrzymowic, który przedstawiających się w charakterze reprezentantów Polskiej Akademii Nauk zapytał: Pokażcie dowody! A jak ich nie macie - to fora ze dwora!

Czasem trzeba, a czasem warto sięgnąć po takie argumenty.

## NIETYKLANOŚĆ MIESZKANIA - DOBREM OSOBISTYM

3 - idźmy dalej. Prawo kilku postanowieniami **chroni nienaruszalność mieszkania**. Zresztą zaczyna się to od Konstytucji.

Otóż Kodeks Cywilny stanowi, że **„dobra osobiste człowieka, jak w szczególności... nietykalność mieszkania... pozostają pod ochro-**

**ną prawa”** (art. 23). **„Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może zażądać zaniechania takiego działania...”** (art. 24 par. 1 KC).

Jednoznacznie wypowiada się również Kodeks Karny. A stwierdza on, że nikt nie musi wpuszczać na swój teren i za próg swojego mieszkania osób, których nie chce wpuścić. Przytaczam odpowiednie postanowienie:

## „KTO WDZIERA SIĘ...”

„Kto wdziera się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia albo ogrodzonego terenu, albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej takiego miejsca nie opuszcza - podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku” (Kodeks Karny art. 193).

Czyli najpierw mamy pełne prawo nie życzyć sobie aby ktokolwiek, kogo nie chcemy widzieć, otwierał naszą furtkę, nie mówiąc już o przekroczeniu progu. Dlatego doradzałbym wypraszać sobie wkraczanie na swój teren przez osoby niepowołane lub niepożądane. A gdy nie poskutkuje - postraszyć odpowiedzialnością karną.

Nie wiem w jakim stopniu czytelnicy „Racji” oglądają amerykańskie kryminały. Jeśli oglądają uważnie - musieli dostrzec, że w USA policjant - zanim przestąpi próg - pyta: czy mogę wejść? A właściciel mieszkania ma pełne prawo odpowiedzieć: Nie! I jeśli ów policjant mimo wszystko wlezie, a nie posiada nakazu prokuratora - na pewno szykuje sobie duże kłopoty służbowe zaś wyniki jego śledztwa wzbudzą wątpliwości. Uczmy się życia w kapitalizmie od najbardziej kapitalistycznego kraju.

W wielu krajach zachodnich stosuje się również inną metodę. Otóż, oceniając „na oko”, co trzeci dom jest opatrzonej tabliczką w rodzaju „Agenci niepożądani” lub „Od domokrążców nie kupujemy” i podobne - i to jest przestrzegane. Handlarz, który złamie tę zasadę, może sobie ściągnąć na głowę spore przykrości. Naszych jeszcze trzeba uczyć.

Zakaz przekraczania progu nie dotyczy oczywiście osób, które to czynią służbowo lub w naszym interesie. Na przykład sprawdzających liczniki elektryczne, gazowe albo wodociągowe, ale tylko w rozmiarach niezbędnych do tego celu i zawsze za zgodą oraz w obecności właściciela lub jego najbliższych.

## NIE CHYTRZYĆ

4 - końcowa uwaga: Znam ludzi i znam życie. A to poucza mnie, że bywają też osoby pocziwe, które łatwo dają się wziąć na lep „korzystnej oferty” lub ładne słówka handlarza. Zdaje się im, że... przechytrzą chytrzego. W 99 wypadkach na sto sami są przechytrzeni - i wtedy podnoszą krzyk: Władzo chroń!

Tylko, że **przede wszystkim i w oparciu o posiadane prawa chronić się trzeba samemu**. Gmina na pewno nie postawi Anioła Stróża przy każdej furtce i przy każdym drzwiach, za którymi mieszkają ludzie łatwowierni lub łasi na... „dobry interes”. Nie takie jest jej zadanie.

Dlatego, Szanowni Państwo, zostaliście **POWIADOMIENI** o tym co grozi. **OSTRZEŻENI** przed skutkami i **WYPOSAŻENI** w wiedzę o Waszych prawach. Jak z tego skorzystacie - to już Wasz własny wybór.

## Przysłowia (na koniec stycznia)

### Agnieszka łaskawa...

Przyjdzie święta Weronika, zniesie jajka kaczka dzika.

Na świętego Odoną białe pola, droga oblodzona.

Na Pawła słota - będzie w polu gołota.

Że św. Agnieszka gotowa, końskiej zimy połowa.

Fabian i Sebastian, gdy mróz dodadzą, srogą zimę przyprowadzą.

Agnieszka łaskawa, wypuszcza skowronka w rękawa.

Na św. Wincenty szczybie mróz w pięty.

Na świętego Bernarda zima jest harda.

Kiedy Wincenty mrozem nie raczy, pogodę znaczy.

Na nawrócenie św. Pawła połowa zimy przepadła.

Jeśli pszczołka w styczniu wylatuje, rzadko pomyślny rok nam zwiastuje.

Już pierwszego Franciszka, patrz, gdzie jaja ma pliszka.

Na Macieja rusza się knieja.

W styczniu grzmoty - w lecie częste słoty.

# Młodzież nie lubi alkoholu i gardzi pijaństwem Kto pije - ten słaby!

Dzieci i młodzież nie lubią wódki a pijakami się brzydzą. Jednak to nie wystarczy. Chodzi o to by rozumiały jakie zagrożenia każdy nałóg niesie człowiekowi. O tym, że wiele jest zainteresowanych tematem potwierdziły wyniki konkursu.

Niech to wypowie Ewa Dziendziel, uczennica VIII klasy Szkoły Podstawowej nr 2 w Pawłowicach.

## NIE UCIEKAĆ W ZAMROTCZENIE!

"Sprzymierzeńcem nałogu jest słaba wola. Jest ona najtrudniejszym przeciwnikiem do pokonania w walce o wygranie życia. Przyczyn powstawania nałogu jest bardzo wiele. Zależą one od samego pijącego jak i od środowiska, w którym żyje. Istotny wpływ mają też tradycje i zwyczaje towarzyskie picia przy każdej okazji oraz ucieczka przed trudną sytuacją życiową. Gdy się jest nastolatkiem często przeżywa się trudne chwile. Po raz pierwszy pojawia się miłość, lęk, tajemnica, nieśmiałość, wstyd. Nie jest łatwo radzić sobie z tymi uczuciami. Często zdarza się tak, że koledzy wywierają silny nacisk, któremu trudno się przeciwstawić. Uleganie temu naciskowi wydaje się nam naturalne, gdyż zależy nam by nie stracić uznania innych ludzi. Wielu młodych ludzi rozpoczyna "eksperymentalnie" z alkoholem i innymi środkami dość wcześnie i często. Niezauważenie tego w porę - może mieć dla młodego człowieka nieodwracalne skutki".

## TEORIA I OBSERWACJE

Z dość długiego wywodu wynika, że Ewa wnikliwie przemyślała temat i dużo wie o szkodliwości nałogów, zarówno z książek, prasy, telewizji jak i z własnych obserwacji. Dlatego pisze dalej: "Alkohol to wróg wielu dzieci. Dzieciństwo spędzone wśród awantur alkoholika to pasmo lęku i upokorzeń. Ponura atmosfera, ustawiczne napięcia nerwowe, bunt, chęć wydostania się z tej grozy w odruchu samoobrony, często zmuszają dzieci do unikania środowiska domowego. Sprzyja to budzeniu uczuć społecznych, takich jak oszustwa, kradzieże. Trudności, jakie napotyka, są przyczyną, że sami sięgają po alkohol, by "uśpić" swe problemy. Alkohol sprawia, że tracimy wolność. To chemiczna pułapka,



Na spotkaniu z laureatkami i laureatami oraz w kolejce po dyplom, które wręczali wójt p. Damian Galusek i radny p. Józef Orszulik.  
Foto Zofia Tchórz

z której trudno się wydostać..."

## "JESTEM WOLNA, BO..."

I zakończyła myślą - wezwaniem: "Nie bójmy się spotkania z rzeczywistością. Powiedzmy sobie otwarcie i głośno: unikajmy alkoholu i okazji do picia! Ceniśmy swoją wolność i życie. Decydujemy o nim na trzeźwo, bez doradztwa tego podstępного przyjaciela. Nie piję i jestem wolna - to moja dewiza życiowa!".

Takich prac - przemyśleń wpłynęło niespodziewanie dużo. Dowodzą one, że młodzież bacznie obserwuje otoczenie a zwłaszcza dorosłych, że nawet się o nich martwi. Powinno to być tym bardziej zawstydzające dla nadużywających tej wątpliwej pociechy - wódki, wódki, wódki, klina, sety, gazu, chary, rozluźniacza, przyspieszacza, wywoływacza - i jak ją tam jeszcze zwą - do trucizny włącznie.

## POKŁOSIE KONKURSU

Konkurs rozpisali Urząd Gminy w Pawłowicach oraz Gminna Komisja d.s. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Był on skierowany właśnie do młodych i zachęcał do wypowiedzenia się w dwóch postaciach: a) literackiej, b) plastycznej. Hasło pierwszej brzmiało: **ALKOHOL KRADNIE WOLNOŚĆ!**, hasło drugiej uzupełniono o stwierdzenie: **MOJA RODZINA BEZ NAŁOGÓW.**

Komisja konkursowa w składzie pp. Stanisława Płóciennik, Matylda Sierka, Józef Orszulik, Barbara Dybał, Genowefa Klimosz, Alicja Burda, Teresa Bandyk-Zwolińska miała co rozpatrywać: 50 prac pisemnych oraz aż 260 prac plastycznych = 310.

Oczywiście, trudniej wypowiadać się na piśmie, bo to wymaga już dobrego opanowania słowa, łatwiej choćby rysunkowo. Zresztą to jest dla młodych ludzi wymowniejsze. Plastycznie, a jednocześnie niemal... naukowo wyraziła swoje myśli Ewelina Góra z I klasy II Gimnazjum w Pawłowicach-Osiedlu.

A w ogóle...

## NAGRODZENI

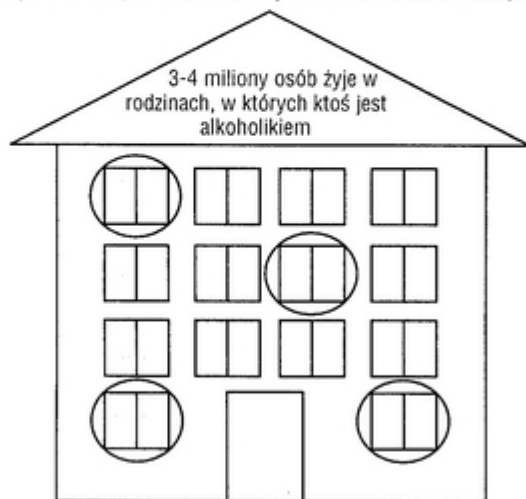
- w ramach konkursu literackiego nagrody przyznano następująco:

**I - miejsce** Edyta Lala z SP w Warszowicach i Ewa Dziendziel ze SP nr 2 w Pawłowicach;

**II - miejsce** Marta Klimek z SP nr 3 w Pawłowicach i Grzegorz Błaszczyk z SP nr 2 tamże;

**III - miejsce** Wioletta Frysz z SP w Pielgrzymowicach i Barbara Łyszczarz z SP nr 1 w Pawłowicach.

ciąg dalszy na następnej stronie



Rysunek Eweliny Góra pokazuje w ilu mieszkaniach takiego przeciętnego domu żyją alkoholicy =

ciąg dalszy z poprzedniej strony

# Kto pije - ten słaby!

Łyszczarz z SP nr 1 w Pawłowicach.

**Wyróżnienia otrzymali:** Karolina Bugdoll z SP nr 3 w Pawłowicach, Ewelina Góra z Publicznego Gimnazjum nr 2 w Pawłowicach, Patrycja Szymaniec z II klasy LO i Anna Grygier z SP nr 1 w Pawłowicach.

- **w ramach konkursu plastycznego nagród przyznano o wiele więcej**, bo też - jak zaznaczyłem - **wpłynęło o wiele więcej prac**. Tu kierowano się również stopniem zaawansowania danej uczennicy lub ucznia.

**I tak w grupie klas od 1 do 3** otrzymali je: Anetka Orszulik - SP Warszowice, Kasia Klepek i Ola Penter - SP Krzyżowice, Paweł Szweda - SP Warszowice, Agata Kotońska - SP nr 2 Pawłowice, Ola Pisarek i Adrian Nieszporek - SP Warszowice, Mateusz Kubowicz - SP nr 2 Pawłowice, Beata Lala - SP Warszowice, Magdalenka Ordon - SP nr 2 Pawłowice.

- **w grupie klas od 4 do 6:** Mateusz Rutka - SP Krzyżowice, Andrzej Błoiński z SP nr 2, Aldona Krosny z SP nr 1, Kasia Klapsia oraz Martynka Lasek i Renia Gorzko z SP Warszowice, Ela Burek z SP Golasowice, Bernadeta Wróbel z SP nr 2, Rafał Jasny z SP Warszowice, Magda Paszenka z SP nr 1 i Łukasz Szoldra z SP nr 2.

- **w grupie klas gimnazjalnych:** Szymek Rajwa z Gimnazjum nr 2, Dorotka Michalik z ZSO w Pielgrzymowicach, Angelika Rembacz, Marcin Kołodziejczyk i Kamil Dudek z II Gimnazjum w Pawłowicach.

- **w grupie klas ósmych:** Kamil Krasiński, Weronika Tobiasz i Krzysztof Frymarkiewicz z SP nr 2, Basia Dziendziel i Ola Podleśny z SP w Warszowicach.

- **w grupie klas licealnych** - Ania Kwiatkowska i Patrycja Magda z II klasy LO.

## MIEDZY "WIEDZIEĆ" I "ZROBIĆ"

Wszystkim należy powinszować, ale ważniejszą dla nich nagrodą byłoby, gdyby wszyscy pijacy i inni nałogowcy wzięli sobie do serca i

ambicji wolania oraz przestrogi młodych ludzi. Pożytek z tego jest też inny. Pisząc lub rysując n.t. skutków nałogów, ci właśnie młodzi stają się odporni na te wątpliwe pokusy. Bo **"wiedzieć"** - to co najmniej w połowie **"zrobić"**.

Uczestniczki oraz uczestnicy byli bardzo przejęci samą sprawą walki z nałogami. Na dowód przytoczę hasła, które zawarł jako myśl przewodnią w swej pracy Grzesiek Błaszczyk z klasy VIII E z "Dwójki": 1) Alkohol zabija rodzinę, 2) Alkohol rujnuje przyjaźń, 3) Alkohol niszczy i oszukuje, 4) Alkohol ogranicza człowieka do minimum, 5) Alkohol uzależnia, 6) Alkohol kradnie wolność.

## "MIEJ TROCHĘ ROZUMU W GŁOWIE!!!"

Jak wynika z całości - przedstawiciele młodego pokolenia wiele wiedzą o zagrożeniach. To budzi nadzieję, że oni im nie ulegną. I oby tak się stało!

Na zakończenie przytoczę fragment wiersza Karoliny Bugdoll z klasy VIII A SP nr 3 w Pawłowicach:

Gdy skosztujesz piwa,  
a bardzo często tak bywa,  
miej trochę rozumu w głowie  
i nie słuchaj co kolega powie!

Otóż to! Często picie jest skutkiem nacisku... pijących. Bo oni czują się w jakimś stopniu napiętnowani więc chcieliby pomazać swoje szeregi, żeby się w nich ukryć. Oni też się wstydzą, chociaż nie zawsze o tym wiedzą...

Wszystkie prace związane z tym obfitym konkursem prowadziła p. **Jadwiga Pękał** z Urzędu Gminy, a zajmująca się całością działań Gminnej Komisji d.s. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Samo wręczenie nagród i spotkanie z laureatami miało miły przebieg. Uczestniczyli w nim wójt p. **Damian Galusek**, który pogratulował laureatkom i laureatom, przewodnicząca Komisji Działalności Społecznej Rady Gminy p. **Barbara Dybał**, przewodniczący Komisji d.s. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, radny p. **Józef Orszulik**, radna p. **Genowefa Klimosz**, no i członkinie jury.

A dla laureatek i laureatów wystąpił "GANG MARCELA" z repertuarem, który jest zawsze miło przyjmowany.

## W Pniówku SERCE dla SENIORA

To, że ktoś o nas pamięta - zawsze ujmuje i wzrusza. Tym bardziej wzrusza ludzi w podeszłym wieku, chorych a często zapomnianych. Dlatego seniorzy i niepełnosprawni z Pniówka wdzięcznie przyjęli inicjatywę sołtysa p. **Stanisława Goszyca** i **Rady Sołeckiej** zorganizowania spotkania oplatkowego.

Żeby mogli przybyć wszyscy chciani - zaproszenia wysłano dwa tygodnie wcześniej. Rada Sołecka przygotowała lokal świątecznie, nastrojowo, a jej członkowie gotowi byli dowieźć swoimi samochodami tych, którym trudno się poruszać.

Przytoczę wspomnienie uczestnika:

Stoły były nakryte obrusami, zapalono świece, na środku umieszczono świąteczny stroik, a przed każdym miejscem czekał oplatek, kołacz, kawa lub herbata oraz toastowa lampka wina.

Sołtys p. **S. Goszyc** przywitał przybyłych. Następnie przypomniał jak wyglądała nasza wioska kiedyś i jak wygląda dzisiaj. A doznała wielkich przeobrażeń - począwszy od elektryfikacji przez zwodociągowanie, telefonizację oraz zgazyfikowanie. Przede wszystkim gruntownie poprawiono drogi.

Po powitaniu odśpiewano kolędę "Cicha noc, święta

noc...". Goście tak się rozochocili, że podczas toastu zanucili tradycyjne "Sto lat!..." oraz rzewną piosenkę "Jak szybko mijają chwile, jak potok płynie czas..."

Przelamano się oplatkiem, każdemu z obecnych złożono życzenia. A potem dalej biesiadowano.

W rozmowach słyszało się słowa radości z zaproszenia, ale były też łyzy gorzycy oraz cierpienia, tak przecież nieodłączne starości. Uczestnicy snuli wspomnienia, a nawet opowiadali anegdoty. Padły też nieśmiałe słowa, by takie spotkania zdarzały się częściej. Rada Sołecka przyrzekała

ciąg dalszy na następnej stronie



Na pamiątkę wzruszającego spotkania

Zdaniem radnego p. Stanisława CZAKONA, członka Zarządu Gminy z Pielgrzymowic.

## Musimy ujarzmić JELONKA

Pielgrzymowice, ich grunty, ich krajobraz od prawieków kształtowała woda. I kształtuje po dziś dzień. Dlatego rejon nasz charakteryzuje się głęboką erozją (wymyciem części gleby) oraz licznymi jarami.

Tu nawiązę do myśli p. Alojzego Wowry, członka Zarządu Gminy w poprzedniej kadencji. Otóż po wielkiej powodzi w roku 1997, swoją wypowiedzią w "Gminnych Racjach" wnioskował o opracowanie polityki wodnej dla gminy. Potwierdzam taką potrzebę, choć od tego czasu sporo postąpiło do przodu.

Sprawy te są bardzo istotne na naszym terenie, to znaczy w Pielgrzymowicach. W ostatnich trzech latach udało się nam nie tylko ruszyć od lat zaległe melioracje, ale przeprowadzić remonty 22 kilometrów rowów, związanych z nimi studzienek i przepustów.

### To się opłaca

Jest to dla rolników interes opłacalny, skoro Urząd Gminy ponosi połowę rzeczywistych kosztów robót, wykonywanych przez spółki wodne.

Każdemu na wsi wiadomo, że sezonem najbardziej sprzyjającym pracom melioracyjnym jest czas późniwy. Pod warunkiem, że zostanie w pełni wykorzystany. A to znaczy szybkie rozpoczęcie zabiegów melioracyjnych i wytrwałe ich prowadzenie. Doświadczenie dowodzi, że można je ciągnąć aż do silniejszych przymrozków.

Najważniejsze są dla nas zgłoszenia zainteresowanych rolników, którzy mają potrzebę zabiegów melioracyjnych na swoich gruntach. No i których interesuje 50-procentowa dopłata.

Jest też ważne, żeby roboty te jakoś się łączyły, przebiegały w pewnym ciągu, bo to daje większe korzyści i szybsze postępy.

### Potoki odwadniają a czasami szkodzą

Jednakże największą potrzebą Pielgrzymowic jest regulacja rzek oraz potoków. Pielgrzymówka, płynąca dalej ku Zebrzydowicom, podlega Wojewódzkiemu Zarządowi Inwestycji Rolniczych.

Z informacji, które dotarły do Urzędu Gminy, rozpoczęto już (albo też nareszcie!) jej regulowanie od strony Zebrzydowic. Ma ono dojść do nas po pewnym czasie... Oby jak najszybciej.

Natomiast potokiem równie dla nas ważnym jest JELONKA. Ma on źródło w okolicach Bąkowa lecz płynie przez spory obszar naszej miejscowości aż ku Zebrzydowicom. Zbiera wody powierzchniowe gdy opady są mniej więcej normalne, natomiast przy gwałtownych deszczach potrafi pokazać rogi. Właśnie podczas powodzi w roku 1997 spowodował sporo szkód w uprawach i w obejściach.

Ta rzeczka w całości podlega gminie więc w jej przypadku WZiR nas nie wyręczy.

### Na dobry początek

Dlatego jako Spółka Wodna dążyliśmy, żeby jak najszybciej przeprowadzić regulację Jelonka. I szczęśliwie zaczęliśmy. Zdążyliśmy już uregulować jeden kilometr.

Nie jest to robota na jeden sezon, raczej na kilka. Ważne, że potrafiliśmy przekonać do sprawy, a jeszcze ważniejsze żebyśmy ją doprowadzili do końca.

Natomiast gdy chodzi o melioracje na użytkach rolnych, to udało się nam odnowić oraz udrożnić 6.300 metrów. Będzie to nasz wkład w osiągnięcie dwudziestokilometrowego postępu melioracyjnego w skali gminy. Przynajmniej takie były założenia.

Rachunek jest prosty: skoro gmina dopłaca 50 procent do kosztu - to zysk dla właściciela gruntu wynosi właśnie tyle. Takiej szansy nie można stracić.

ciąg dalszy ze strony 2

## BUDŻET 2000

wysoko ceni również nasze inwestycje - ich celowość, trafność i gospodarność, co odnosi się w szczególności do rozwoju szkolnictwa.

Taka opinia musi cieszyć - i to rozumiacie.

Dodatkowo p. Witosza powiadomił, że na terenie Technikum Rolniczego w Pszczynie powstanie punkt atestowania opryskiwaczy, działający dla rolników całego powiatu. Tą informacją spełnił życzenie przewodniczącego Komisji Rolnictwa Rady Powiatu i jednocześnie prosił by gmina nie przeszła obojętnie obok stworzonej możliwości. Obecny na sesji radny powiatu i delegat do Śląskiej Izby Rolniczej p. Romuald Brandys wniósł, aby w przyszłości punktowi nadano charakter przewoźny, co zaoszczędziłoby rolnikom specjalnych dojazdów do Pszczyny.

KOW

ciąg dalszy z poprzedniej strony

## SERCE dla SENIORA

pamiętać. Zrobiono sobie wspólne zdjęcia.

Na zakończenie każdemu z osobna podziękowano za przybycie i wręczono świąteczną paczkę.

Tó było nam bardzo potrzebne...

A zaproszeni byli pp. Rozalia Wojtyła, Karolina Swadźba, Katarzyna Wita, Zofia Tekla, Albert Niemiec, Gertruda Dudek, Anna Lipus, Maria Gryman, Maria Korus, Rudolf Mundry, Maria Luks, Gertruda Burek, Anna Fraj, Maria Fizia, Maksymilian Korus, Maria Welchar, Anna Żywczok, Maria Grygierek, Antonina Serwotka, Katarzyna Rajwa, Marta Sitek, Leon Grygierek, Paweł Fraj, Marta Brejza, Lucja Wróblewska, Ludwik Wańczura, Irena Rzymek, Jan Strzoda, Andrzej Strzoda, Zofia Wowra, Jadwiga Hanslik, Otylia Bechm, Ludwik Klima, Ewald Malich.

Następnego dnia z ramienia Rady Sołeckiej rozwieszono paczki do tych, którzy nie mogli przybyć na oplatek - bądź to z powodu podeszłego wieku, bądź dlatego, że są obłożnie chorzy.

Przyjmowano ich ze zdziwieniem ale i ze wzruszeniem. Przedstawiciele Rady Sołeckiej porozmawiali z każdym, złożyli życzenia ulgi w cierpieniach i powrotu do zdrowia.

Można powiedzieć, że była to w Pniówku własna akcja "SERCE dla SERCA".

x x x

Sołtys p. S. Goszyc składa serdeczne podziękowanie członkom Rady Sołeckiej, którzy wnieśli wkład w zorganizowanie tego wzruszającego spotkania.

**W** związku z Bożym Narodzeniem i Nowym Rokiem 2000 skierowano do nas wiele dobrych życzeń.

Przyjęliśmy je jako wyraz stosunku do GMINY PAWŁOWICE, JEJ MIESZKAŃCÓW I ICH SPRAW. Wszystkim, którzy zechcieli o nas pamiętać - kierownikom instytucji, zarządom spółek węglowych, właścicielom przedsiębiorstw, szkołom i gimnazjom oraz wielu, wielu osobom prywatnym

**wyrażamy serdeczne podziękowania  
a życzenia w pełni odwzajemniamy.**

Przewodniczący Rady Gminy  
Franciszek DZIENDZIEL

Wójt Gminy  
Damian GALUSEK

## Z Nowym Rokiem 2000

# Naczelnik Urzędu Skarbowego w Pszczynie do SZANOWNYCH CZYTELNIKÓW - PODATNIKÓW

Naczelnik Urzędu Skarbowego wszystkim Szanownym Czytelnikom - Podatnikom na każdy dzień Nowego Roku 2000 życzy pomysłowości, uśmiechu i życzliwości, szczególnie zaś w miarę "bezbolnych" kontaktów z "Fiskusem" w celu realizowania swoich zobowiązań podatkowych.

Aby życzenia te mogły się ziścić - Naczelnik Urzędu Skarbowego informuje:

● akcja rozliczeniowa podatku dochodowego od dochodów osobistych dopiero co została rozpoczęta i nie należy się ze swoim rozliczeniem aż nadto spieszyć.

Mamy czas do 2 maja 2000 roku.

Podstawowym warunkiem złożenia poprawnego zeznania jest zebranie wszystkich informacji - PIT 11, PIT 8B. Brak chociażby jednej informacji o dochodach, czy to ze stosunku pracy, czy to z umowy zlecenia, umowy o dzieło czy też wreszcie o wypłaconych świadczeniach z ubezpieczenia społecznego uniemożliwia złożenie rzetelnego zeznania;

● póki co terminy "biegną" podatnikom prowadzącym działalność na własny rachunek.

I tak:

● do 20 stycznia podatnicy Ci obowiązani są zawiadomić w formie pisemnej właściwy według miejsca zamieszkania Urząd Skarbowy o złożeniu ewidencji przychodów. Czy też o ewentualnym zrzeczeniu się opodatkowania w formie ryczałtu ewidencjonowanego, albo o założeniu podatkowej księgi przychodów i rozchodów czy odpowiednio ksiąg rachunkowych (handlowych).

Krótko mówiąc do 20 stycznia należy poinformować "swoją" urzęd skarbowy o wyborze formy opodatkowania na 2000 rok.

UWAGA "RYCZAŁTOWCY" - jeżeli w 1999 roku Wasz przychód przekroczył kwotę 426.000 złotych - w 2000 roku nie możecie korzystać z ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych.

● 25 styczeń to normalny termin składania deklaracji i wpłacania podatków pośrednich czyli tzw. VAT-u i akcyzy;

● do 31 stycznia 2000 roku, podatnicy opodatkowani w formie ryczałtu ewidencjonowanego składają zeznanie (PIT-28) o wysokości uzyskanego przychodu, wysokości dokonanych odliczeń i należnego ryczałtu

od przychodów ewidencjonowanych za 1999 rok;

● do 31 stycznia 2000 roku podatnicy opodatkowani w formie "karty podatkowej" składają informację (PIT 16A) o wysokości zapłaconej i odliczonej od podatku składki na ubezpieczenie zdrowotne za 1999 rok.

● osoby duchowne do 31 stycznia 2000 roku składają informację (PIT 19A) o wysokości zapłaconej i odliczonej od podatku składki na ubezpieczenie zdrowotne za 1999 rok.

**Ponadto informuje się Szanownych Czytelników - Podatników o bezwzględny obowiązkowi posługiwania się w jakiegokolwiek korespondencji z Urzędem (deklaracje, informacje, przelewy bankowe, wpłaty gotówkowe, pisma, podania) swoim NUMEREM IDENTYFIKACJI PODATKOWEJ, tzw. NIP-em.**

Na podatnikach ciąży również obowiązek bieżącego aktualizowania danych ujmowanych w dokumentach zgłoszeniowych - rejestracyjnych (zmiana nazwiska, zmiana adresu, numery kont bankowych) na właściwych - resortowych formularzach NIP.

Właściwe realizowanie przez Podatników ich obowiązków, podatkowych, a więc dotrzymywanie terminów, sygnowanie dokumentów numerem "NIP", bieżące aktualizowanie danych - pozwoli Szanownym Podatnikom uniknąć przykrych konsekwencji w postaci mandatu za wykroczenie skarbowe albo też pozostawienia sprawy bez załatwienia.

**Informując zatem o podstawowych obowiązkach i czyniących zagrożeniach za niewłaściwe ich realizowanie - w mniemaniu, że Rok 2000 zaoszczędzi wszystkim przykrych niespodzianek - pozostaje.**

mgr **BOGUSŁAW SZARZYŃSKI**  
Naczelnik Urzędu Skarbowego  
w Pszczynie

x x x

## CZY będą dyżury w Urzędzie Gminy?

Wójt gminy p. **Damian Galusek** prowadzi z naczelnikiem Urzędu Skarbowego p. **Bogusławem Szarzyńskim** rozmowy w sprawie uruchomienia w Urzędzie Gminy dyżurów przedstawiciela tegoż urzędu.

Wprowadzono je w minionym roku i okazały się bardzo pomocne dla zainteresowanych mieszkańców, którzy na miejscu mogli uzyskać potrzebną informację bez podejmowania całonocnej podróży do Pszczyny. Gdy zapadnie decyzja - powiadomię Szanownych Czytelników.

## OBWIESZCZENIE

# Zarządu Gminy Pawłowice

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. o zagospodarowaniu przestrzennym (jednolity tekst ogłoszony w Dz.U. z 1999r. nr 15 poz. 139, wraz z późniejszymi zmianami) oraz uchwał nr XV/144/99, nr XV/145/99, nr XV/146/99 Rady Gminy Pawłowice z dnia 30 grudnia 1999r. zawiadamia się o zmianie uchwały Rady Gminy Pawłowice nr XXXVIII/274/98 z dnia 27 marca 1998r. o przystąpieniu do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sołectwa Pawłowice, obejmującego teren ograniczony:

- od północy granicą z sołectwem Warszowice;
- od wschodu torami kolejowymi;
- od południa torami kolejowymi;
- od zachodu ul. Mickiewicza, Polną, Zjednoczenia i DK 93

poprzez zmianę granic sporządzenia planu, polegającą na wydzieleniu trzech terenów objętych sporządzeniem planów określonych w następujący sposób:

### - teren nr 1:

- od północy ograniczony jest granicą z sołectwem Warszowice;
- od wschodu ograniczony jest torami kolejowymi;
- od południa ograniczony jest działkami nr 1612/9, 1613/9, 852/60;
- od zachodu ograniczony jest DK 93  
(uchwała Rady Gminy Nr XV/144/99)

### - teren nr 2:

- od północy ograniczony jest działkami nr 1612/9, 1613/9, 852/60;
- od wschodu ograniczony jest torami kolejowymi, DK 93, działką nr 871/1, torami kolejowymi;
- od południa ograniczony jest torami kolejowymi;
- od zachodu ograniczony jest ul. Mickiewicza, Polną i Zjednoczenia  
(uchwała Rady Gminy Nr XV/145/99)

### - teren nr 3:

- od północy ograniczony jest ul. Pszczyńską;
- od wschodu ograniczony jest torami kolejowymi;
- od południa ograniczony jest działką nr 871/1;
- od zachodu ograniczony jest DK 93  
(uchwała Rady Gminy Nr XV/146/99)

Za Zarząd

Z-CA WÓJTA Gminy Pawłowice  
inż. Marian Bęben



# Czy przybywa fachowych złoczyńców?!



## NAFTĄ POD CUDZY PRÓG

Na wstępie resztki z 1999 roku, ale można też napisać, że stary sporządca oddał nowemu. Zaczynamy...

29 grudnia, o 22.00, mieszkaniec ul. Wąskiej w Pawłowicach zgłosił w Komisariacie, że pod jego drzwi wejściowe wylano płyn o zapachu nafty. Policjanci zatrzymali podejrzanego, którym jest mieszkaniec ul. Polnej (też w Pawłowicach). Ten jednak do przesłuchania się nie nadawał, bo za niego zeznawałaby wódzka. Miał mianowicie 2,46 i 2,40 promila alkoholu we krwi, dlatego trafił na przechowanie do Izby Wyrzeczni w Bielsku Białym.

Chyba nikt nie wierzy, że próg cudzego mieszkania pomylił z lampą naftową (bo kto dzisiaj z takich korzysta? Już zapomniano jak wyglądały). A więc złośliwość czy przygotowanie do podpalenia?

## UWAGA! WYRWY... SZCZERZĄ ZĘBY!

30.12. mieszkaniec Jastrzębia Zdroju zgłosił, że na drodze 933 (Pszczyna-Pawłowice-Jastrzębie) jego "Ford Fiesta" wpadł w niezasygnalizowaną wyrwę w jezdni. Skutek: uszkodzenie obręczy koła i zawieszenia.

To, czego w porze zimowej najbardziej się boję na naszych, pożałuj Boże, drogach. Póki śnieg - jakoś zakryje. Gdy stopnieje - jest pułapka. I żeby... na myszy!

## "SZIBER" DO ROWU

Tegoż dnia, o 17.45, ul. Zjednoczenia w Pawłowicach pokonywał "Fiatem 126p" inny mieszkaniec Jastrzębia. A że "miał wypite" - zatrzymał się w rowie (1,31 i 1,42 promila alkoholu, czyli wystarczająco dużo, żeby beżmyślnie pohulać tym to pojazdem).

Ubogiemu duchem kierowcy zatrzymano prawo jazdy, a przeciwko niemu skierowano wniosek do Kolegium Karno-Administracyjnego.

## ZAPASOWE KOŁO TEŻ LUP

I tego samego dnia mieszkaniec ul. Wojska Polskiego w Pawłowicach-Osiedlu stwierdził brak koła zapasowego w swoim samochodzie. A przedtem było i kosztowało 180 zł.

## BIEDNY "WODNIK"

Nocą z 30 na 31 grudnia, włamano się do baru "Wodnik" przy ul. Golasowickiej w Pielgrzymowicach.

Znowu! A taki na miejscu i tak lubiany. Złodziej wyważył okno toalety, właził i okradł grę zręcznościową. Kolejny raz dwuręki bandyta obrał jednorękiego (jak powszechnie nazywa się te gry, w które się gra - jeśli takie upodobanie).

## KABLARZE

Tej samej nocy NS (nieznany sprawca) wyciął 800 metrów napowietrznych przewodów linii elektrycznej na ul. Stawowej w Warszowicach. Poszkodowany na 800 zł jest Rejon Energetyczny w Rybniku. No i ci, którzy stracili prąd.

## DAMSKI BOKSER

I już jesteśmy w roku 2000... Pechowo rozpoczęła Sylwestra mieszkanka Jastrzębia-Zdroju. Mianowicie zgłosiła w Komisariacie, że została pobita przez swojego chłopaka (też z Jastrzębia). Dzień wcześniej ów chłopak skradł jej dwa złote pierścionki wartości 200 zł.

Panienko lub pan! Jak najdalej od takiego brutala, bo ani on słodki, ani uczciwy. A co by było po ślubie?!

## Z SYLWESTRA BEZ KURTKI

Również odwiedzinami w Komisariacie Nowy Rok zaczął mieszkaniec Żor. Zgłosił, że podczas nocy sylwestrowej w restauracji "Bajka" w Krzyżowicach skradziono mu kurtkę wraz z dokumentami i pieniędzmi (100 zł).

I chyba nie starczyło na wyrównanie rachunku...

## PRAL... SUMIENIE?!

Nowy Rok zaingurował też włamywacz w Pawłowicach-Osiedlu. Mianowicie w godzinach między 10.00 a 12.30 wybił szybę i wszedł do sklepu "MARKPOL" przy ul. Górniczej. A nakradł proszków do prania marki "Vizir".

Po pierwsze - wiedział, że to pora odsypiania Sylwestra więc nie bał się, iż ktoś usłyszy. Po drugie - zastanawiam się czy ujawnienie nazwy łupu nie jest ukrytą reklamą.

A może z nowym rokiem chciał skutecznie wyprać... sumienie?!

## OTWARTY LUFCIK NĘCIŁ

4 stycznia, między godzinami 10.00 i 11.30 NS (nieznany sprawca) wykorzystał otwarty łufcik łazienki i wszedł do budynku przy ul. Krzyżowej w Pielgrzymowicach.

A skradł: telewizor Philips (14 calowy), tuner satelitarny marki "Amstrad" z pilotem, magnetowid Philips z pilotem, radioodbiornik Philips, telefon bezprzewodowy Panasonic, wielofunkcyjny termometr samochodowy z zegarem, dwie butelki wódki "Bols" (po pół litra każda). Czyli nachapał się za trzy tysiące złotych.

Tylko skoro odbywało się to przed południem, w dzień roboczy (wtorek) i łup jest tak duży - to wprost dziwne, że nikt nie zauważył złodzieja. Ergo - miał jakiś pojazd i zapewne nie konną furmankę. Wybierał również wyroby dobrej marki - od elektroniki po wódkę.

Na pierwszy rzut oka trudno zrozumieć okoliczności tego złodziejstwa, chociaż policja zna nie tylko takie.

## SKRADZIONO ZIELONEGO "MALUCHA"

Tę czwartego, między 13.30 a 21.00, z parkingu przy KWK "Pniówek" na ul. Kruczej skradziono "Fiata 126p" zielonego koloru, o numerze rejestracyjnym REM 563A.

Samochód jest wart około 7 tys. zł. Poszkodowanym jest mieszkaniec miejscowości Łączki Brzeskie, czasowo przebywający w Jastrzębiu.

## DUŻE WŁAMANIE

Nocą z piątego na szóste NS (nieznany sprawca) włamał się do biura firmy ZPUH "MANEK INSTAL" na Kolonii Studzieńskiej w Pawłowicach.

Po prostu przeciął kratę okienną, wybił szybę i już był w środku. Skradł: telefony stacyjne, komórkowe, elektronarzędzia, a z magazynu narzędzi wiertarki, szlifierki, przewody spawalnicze, gazowe i elektryczne.

I obłowił się na 15 tysięcy 343 złote 19 groszy.

To już wygląda na rabunek bardzo, ale to bardzo zawodowy.

## POTRAFIŁ NIELETNIA

6 stycznia, na ul. Zebrzydowickiej w Pielgrzymowicach, mieszkaniec Jastrzębia, jadący "Audi 80", potrafił nieletnią mieszkankę tej miejscowości.

Bo też nie raz i nie dwa obserwowałem, że tę właśnie ulicę wielu kierowców traktuje niemal jak drogę 94 (dawniej E-16) i grzmii ile fabryka dała.

## NIWYBUCH

7 stycznia, mieszkaniec ul. Wieczorka w Studzionce zgłosił znalezienie niwybuchu. Powiadomiono saperów z jednostki wojskowej w Gliwicach.

## UCIEKŁ, ALE SMRÓD ZOSTAWIŁ

Teraz dłuższa historia.

8 stycznia, o godz. 12.35, kierowca samochodu "Volkswagen Golf" (koloru bordowego) wyjeżdżał z ul. Górniczej w Pawłowicach-Osiedlu na ul. Świerczewskiego. Gdyby tylko wyjeżdżał lecz wymusił pierwszeństwo na prawidłowo posuwającym się tąże ulicą kierowcy "Daewoo Tico" mieszkańca Zabłocia.

Na tym nie koniec. Panu z "VW" bardzo się spieszyło i na siłę wyprzedził "Fiata 126p", którego prowadził mieszkaniec Strumienia. Wyprzedził, chociaż z przeciwnej strony zbliżał się "TIR". Nasz "pospieszny" nie zaryzykował pójść "na czołowe spotkanie" z takim przeciwnikiem więc zepchnął "malucha" na pobocze, a przy okazji uszkodził mu lewy, przedni błotnik.

A naszmrodziwszy - uciekł, jak to szmaciany geroj.

Policja wprawdzie nie zna jego nazwiska, ale zna numery rejestracyjne jego samochodu więc konsekwencji nie uniknie, bo też nie powinien.

W ślad za sprawcą poszedł wniosek do Kolegium Karno-Administracyjnego przy Sądzie Rejonowym w Jastrzębiu Zdroju.

## TNĄ PO LINIACH

I znów kablarz (albo kablarze)! Z 7 na 8 stycznia NS (nieznany sprawca) ciął dalszy na stronie 10

## Praktyka Lekarska

Pawłowice Śl. ul. Świerczewskiego 17  
Piątek 18.30  
rejestracja tel. 032/472-27-59  
kom. 0601-886-996

**lek. med. BOGDAN WZIĘTEK**

chirurg ortopeda traumatolog  
biegły sądowy

**Zakres działalności gabinetu ortopedyczno-urazowego**

1. Porady lekarskie w urazach i chorobach narządu ruchu: kości, stawów i więzadeł kończyn i kręgosłupa
2. Leczenie osteoporozy
3. Obdukcje lekarskie
4. Opinie sądowo-lekarskie
5. Wypełnianie wniosków ubezpieczeniowych NW
6. Na czas choroby zaświadczenia o niezdolności do pracy na drukach L4
7. Recepty ze zniżką na leki

## KANCELARIA RACHUNKOWA

**mgr Anna Wowra**

43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 80  
tel. (0-32) 47-22-269 NIP 633-112-79-96  
REGON: 273234210



- kompleksowa obsługa finansowo-księgową firm i instytucji;
- doradztwo finansowo-księgowo;
- sporządzanie wniosków kredytowych;
- usługi kserograficzne;
- komputerowe przepisywanie tekstów.

**BIURO CZYNNIE CODZIENNIE W GODZ. 7.00-18.00**

**ZAPRASZAMY DO WSPÓLPRACY!**

## GASCAR S.C.

**Roman CZAKON**

**Grzegorz CZAKON**

Samochodowe instalacje gazowe  
montaż - serwis

**PIELGRZYMOWICE, ul. Daszyńskiego 6**  
tel. (0-32) 472-31-35

**CHU „AUTOLAND” s.c.**

**w Pawłowicach**

# zatrudni

**osoby z I i II grupą inwalidzką  
do wykonywania prostej pracy  
w domu.**

**Tel. 4722-531 wew. 132 lub 133**

ciąg dalszy ze str. 9

lecz chyba jednak sprawcy) wycięli 600 metrów kabla energetycznego, biegnącego wzdłuż ulicy Cieszyńskiej w Pielgrzymowicach. Poszkodowany jest Rejon Energetyczny w Wodzisławiu, przede wszystkim jednak odbiorcy prądu.



## Jeśli braknie prądu Niezwłocznie sygnalizować!

Komisariat Policji w Pawłowicach prosi, aby w przypadku przerwania dopływu prądu do posesji - natychmiast informować. TELEFON 4721-997.

Takie sygnały mogą przyczynić się do ujęcia kablarzy na gorącym uczynku.

## Przetarg na nieruchomość w GOLASOWICACH

**Zarząd Gminy Pawłowice**

na podstawie Uchwały Rady Gminy Pawłowice Nr XIV/132/99  
z dnia 10 grudnia 1999r.

## ogłasza przetarg nieograniczony

**na sprzedaż nieruchomości zabudowanej**

położonej w sołectwie Golasowice, przy ul. B. Prusa przy  
drodce DW-938 Pawłowice-Cieszyn

oznaczonej nr działek: 441/85, 442/85, 443/89, 444/89, 299/  
7, 300/7, 302/32, 303/32, karta mapy 1/1 i 7/1, obręb Golasowice  
o łącznej pow. 0,5386 ha

stanowiącej własność mienie komunalne gminy Pawłowice, zapisanej w Sądzie Rejonowym Wydział Ksiąg Wieczystych - KW 435-J i 1346-J.

**Cena wywoławcza nieruchomości zabudowanej**

**147.000,00 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu 10 lutego 2000r. w sali nr 13 Urzędu Gminy Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60, o godz. 11.00.

W planie zagospodarowania przestrzennego teren jest oznaczony symbolem „D6RPU” - 0,36 ha, „RP” - 0,07 ha, „06Go/4” - 0,10 ha co oznacza odpowiednio tereny urządzeń obsługi gospodarki polowej, ogrodniczej i zwierzęcej, tereny upraw polowych oraz tereny drogi głównej obszarowej.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić na konto Urzędu Gminy - Bank Spółdzielczy Pawłowice nr konta: 84470005-13-36001/1 w terminie do dnia 7 lutego 2000r. godz. 15.00.

W razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej, wpłacone wadium ulega przepadkowi.

Osobom, które przetargu nie wygrały wadium zostanie zwrócone po zamknięciu przetargu, nie później jak w terminie 3 dni.

Szczegółowych informacji udziela Urząd Gminy w Pawłowicach - budynek B - Geodezja p. Łakota.

## Co kto widzi - a co chce widzieć Co trzymały dzieci...

W świątecznym numerze "Racji" ukazało się zdjęcie dziesięcioletniego chłopca i dziewięcioletniej dziewczynki zapatrzonych w płomień świecy. Dzieci trzymały w rękach... Otóż właśnie c o t r z y m a ł y ?

Tysiące czytelników potraktowały fotografię normalnie, tak jak należało. Znalazło się wszakże d ó c h mędrców, którzy zawołali wielkim głosem: Te dzieci trzymają k i e l i s z k i ! (a w domyśle: Redaktor zachęca do picia nawet takich...).

Niby każdy widzi to, co chce widzieć. Ten z zezem również. Jednak lepiej nie zabierać głosu, jeśli się na czymś nie zna. Natomiast trudno milczeć gdy rozpycha się głupota. A nawet kłamie, każąc innym widzieć to, czego nie ma. Bo zapluję wszystko, nawet najpiękniejsze święto.

x x x

Tych więc, którym nie dopisuje wzrok (choć zdjęcie było duże!) wyraża zwycięstwo DOBRA nad ciemnością zła. Taki symbol przyjęto powszechnie w krajach Zachodu - od Niemiec przez Francję, Anglię, Skandynawię - po Amerykę, Kanadę i tak dalej, czyli w całym świecie chrześcijańskim. Przyjęto w myśl zapowiedzi Starego i Nowego Testamentu, określających narodzenie Jezusa jako światła nadziei dla ludzkości i człowieka.

W bardzo wielu krajach tak czci się święta, albowiem ŚWIATŁO wyraża zwycięstwo DOBRA nad ciemnością zła. Taki symbol przyjęto powszechnie w krajach Zachodu - od Niemiec przez Francję, Anglię, Skandynawię - po Amerykę, Kanadę i tak dalej, czyli w całym świecie chrześcijańskim. Przyjęto w myśl zapowiedzi Starego i Nowego Testamentu, określających narodzenie Jezusa jako światła nadziei dla ludzkości i człowieka.

Niestety, żłobek jest mało znany i raczej tylko w Polsce, na Słowacji oraz w części Niemiec. Przecież dopiero papież Jan Paweł II, po dwóch tysiącach chrześcijaństwa, wprowadził obyczaj stawiania stajenki betlejemskiej na placu św. Piotra w Watykanie.

Sama zaś fotografia pochodziła ze światowej marki agencji fotograficznej "COREL", która dostarcza drukarniom i wydawnictwom serie zdjęć do gazet, albumów, książek. Omawiane zawarto w serii "Children" czyli "Dzieci". Tej agencji nie prowadzą idioci, którzy kpili by sobie z czytelników ("Racji" też nie redaguje idiota).

x x x

Natomiast nie próbuję niczego wyjaśniać tym co - jak się mówi - pojedli wszystkie rozumy. Owym kandydatom na cenzorów, a także takim, którym szkło zawsze łączy się z piciem. Bo jak wytłumaczyć komuś, kto uważa, że po to dano człowiekowi ręce, żeby było czym trzymać kieliszek-? Natomiast wmawianie, że na zdjęciu jest coś, czego nie ma - to nieuczciwość! I kto na nim skorzysta? - pytam!

Ponad 150 lat temu wieszcz narodowy Juliusz Słowacki wołał wielkim głosem: "Lecz zaklinam - niech żywi nie tracą nadziei i przed narodem niosą oświaty kaganiec!"

Czasem tracę tę nadzieję. A poeta mógł sobie przerobić "kaganek" na "kaganiec", bo to prawo wieszczu.

Natomiast nie zamierzam walczyć z kłamcami. Oni i tak będą fałszować prawdę, bo taki ich dopust!

I tyle!

Redaktor

## Nadal obowiązuje PODATEK OD PSÓW

### ● Z uchwały Rady Gminy ● Kto i ile płaci ● Terminy wpłat ●

Od dwóch lat nie ogłaszano wysokości podatku od posiadania psów ponieważ pozostaje ona na starym poziomie. Jednakże niektórzy właściciele uznali, że jest to dowód... zniesienia tego obowiązku.

Otóż nie! Podatek obowiązuje nadal. Dla przypomnienia podaję fragment uchwały Rady Gminy:

Rada Gminy w Pawłowicach  
uchwała  
§ 1

Wprowadzić aż do odwołania na obszarze gminy Pawłowice podatek od posiadania psów.



§ 2

Obowiązek dotyczący podatku od posiadania psów, ciąży na osobach fizycznych posiadających psy.

§ 3

Podatku od posiadania psów nie pobiera się:

1. z tytułu posiadania psów będących pomocą dla osób kalekich (niewidomych, głuchoniemych, niedośćężnych);
2. z tytułu posiadania psów utrzymywanych w celu pilnowania gospodarstw rolnych - po dwa na każde gospodarstwo;
3. od osób w wieku powyżej 70 lat, prowadzących samodzielne gospodarstwo domowe - od jednego psa;
4. od osób prowadzących gospodarstwo domowe na nieruchomości - od jednego psa.

§ 4

Stawka podatku wynosi rocznie 15 zł. od każdego posiadanego psa.

§ 5

Podatek płatny jest z góry, bez wezwania, w ciągu 1 półrocza każdego roku lub w ciągu dwóch tygodni od dnia wejścia w posiadanie psa.

§ 6

Podatek pobiera się w połowie stawki, jeżeli osoba weszła w posiadanie psa po dniu 30 czerwca roku kalendarzowego.

§ 7

Podatek pobierają powołani inkasenci. Za pobór podatku od posiadania psa przysługuje wynagrodzenie w wysokości 3% pobranego podatku.

§ 8

Przepisy w sprawach wymiaru, poboru i egzekucji zobowiązań podatkowych mają zastosowanie do wymiaru, poboru i egzekucji podatku wprowadzonego niniejszą Uchwałą.

Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice

Redaktor Bronisław Kowalski

Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60; Urząd Gminy, tel. 47-21-701

Skład i druk: ~~IGSA~~-DRUK Katowice, tel.

255-34-18, 209-05-48

## GOK zaprasza Na wystawę grafiki

Od 25 stycznia Gminny Ośrodek Kultury zaprasza do zwiedzania wystawy grafiki.

Jest ona poświęcona pamięci ofiar „Marszu Śmierci”, którymi byli więźniowie hitlerowskiego Koncentrationslager Auschwitz-Birkenau.



**„Dozwólcie dzieciom przyjść do mnie...” - i dzieci wyraziły radość z wezwania,  
przychodząc z płonącymi kagankami...**

(próba kolorowego druku)